Nr. 104

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w PIĄTEK DNIA 27 GRUDNIA V. S. 1818 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Podług gazety, *Poczta Północna*, datowaney z *Petersburga* d. 16 grudnia:

Jenerał-major woysk francuzkich *de Co*, mianowany kawalerem orderu ś. *Anny* 1szey klassy.

Nayłaskawiey mianowani kawalerami orderu ś. *Włodzimierza* 4tey klassy: woyska uralskiego ataman ileckiey stanicy (osady) półkownik *Donskow*; uwolniony ze służby czarnomorskiego woyska podpółkownik *Żywotowski*; ś. *Anny* 2giey klassy: były senator wolnego miasta Hamburga, *Willemer*; kamerher królestwa polskiego Hrabia *Małuszewicz*; zostający w ministeryum spraw zagranicznych, radca kollegialny *Seweryn* i radca nadworny *Miller*; urzędnicy francuzcy *Roguier*, *Flaquel*, *Laracher*, *Fourman*, *Wildermet*, *Prisset*, *Garsinier*, *Deluge*, *Marchaign*, Hrabia *Latour*, *Brossal*, *Monchelu*, *Blancard de Baleuil*, i *Lain*; tegoż orderu 3ciey klassy: *Lefarge*, *Deger*, *Saull*, *Tondel*, wice-hrabia *de Limoge*, *Marchand*, *Vegadel*, *L'aigre*, *Beaucamp*, *Duperai*, dyrektor konserwatoryum sztuk i rzemiosł w Paryżu *Christian*.

W Petersburgu wyszło tłumaczenie historyi powszechney Hr. *Segur*.

Wysokiego stopnia *Chan Mamad Hassan*, powróciwszy do zdrowia ze słabości, na którą był zapadł w *Moskwie*, d. 8 grudnia wyjechał z pomienioney stolicy do *Petersburga*; a d. 9 przybył do *Tweru*, gdzie przez 10ty dzień ma zabawić dla złey drogi, z przyczyny niedostatku śniegu.

Do *Odessy* w przeciągu czterech miesięcy przybyło 236 okrętow kupieckich pod banderą różnych narodów. Pod rossyyską przyszło 130.

Kurs wileński na assygnaty: rubel srebr. 3 r. 79 k.; dukat nowy 10 r. 47 kop.; stary 10 r. 25 k.; imperyał 36 r. 80 k.

Królestwo Polskie.

z Warszawy d. 26 grudnia.

Dnia 26 b. m. odprawiła się w tuteyszym kościele Metropolitalnym, uroczysta a dawno niewidziana ceremonia religiyna. JW. JX. Franciszek Skarbek *Malczewski* z nayłaskawszey woli Nayjaśnieyszego Pana, postąpiwszy z Biskupstwa Kujawskiego na stopień Arcybiskupa Warszawskiego i Prymasa królestwa Polskiego, otrzymał od Oyca świętego Palliusz, znak władzy Metropolitalney, który JW. JXiądz biskup Lubelski Delegowany na ten koniec od Stolicy apostolskiey, po odcelebrowaney przez siebie pontyfikalnie Mszy świętey przed wielkim ołtarzem, wkładał na niego. Obrządek ten zaszczycili przytomnością swoją obecni tu JWW. Biskupi Dyecezalni obok kapituły Metropolitalney i licznie zgromadzonego ludu, któremu JW. Arcybiskup i Prymas, ozdobiony Palliuszem, dawał pasterskie błogosławieństwo. Tak więc stolica tuteysza i dawna dyecezya Warszawska na archi-dyecezyą wyniesiona, będąc długo bez pasterza osieroconą, cieszy się teraz, że go już ma wśród siebie; a ztąd wielbi naylepszego z Monarchów, co do tylu świetności przydać raczył nowego blasku Narodowi Polskiemu, przez przywrócenie tytułu *Prymasa królestwa Polskiego*.

Austrya.

Gazeta wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, zawiera z *Wiednia* pod dniem 23 grudnia: „N. Cesarz Jegomość *Alexander*, dziś rano o godzinie 4tey, tuteyszą stolicę opuścił, udając się do *Petersburga*, (przez *Brinn*, *Ołomuniec*, *Cieszyn*, *Tarnow*).

Cesarz Jegomość wyraźnie prosił, ażeby żadnych nadzwyczaynych przygotowań i obchodow na Jego przyjęcie nie było, większą część pobytu swojego przepędzał w obcowaniu z Nayjaśnieyszą familią cesarską. W niedzielę d. 21 było wielkie zgromadzenie u dworu. Spektakl i balet, na teatrze umyślnie urządzonym, cały zajęły wieczor. Dwór cesarski we właściwey sobie okazał się pompie. Oprócz parady i ćwiczeń woyskowych, które dla uczczenia Rossyyskiego Monarchy przysposobione były, raz tylko Nayjaśnieyszy Pan ukazał się publiczności, w towarzystwie dworu, na balecie przeszłey soboty danym. Wiele znakomitszych familiy miały sobie pozwolone szczęście, w godzinach wieczornych, przyymować Nayjaśnieyszego Gościa. Wiele też publicznych zakładow, osobliwie woyskowych raczył ten Monarcha wysokiém odwiedzeniem udarować, zostawując wszędzie pamięć prawdziwie Cesarskiey wspaniałości.

Prussy.

Berlin, dnia 26 grudnia. N. Cesarzowa Rossyyska, Matka, przybyła dnia 23 do *Poczdamu*, gdzie od N. Króla Jmci i znaydującey się tam rodziny królewskiey z naywiększą uprzeymością powitana została. Dnia 24 odprawiła N. Pani wjazd do *Berlina*, gdzie z wielką uroczystością przyjętą była.

Saxonija.

(*z gaz. berl.*) *Lipsk, dnia 22 grudnia.* Wczora wieczorem o godzinie pół do ósmey N. Król z Królewną *Augustą* przybył z *Drezna* do naszego miasta. N. Pan przyjęty był od wiernych mieszkańców Lipska z okazami nayżywszey miłości i nayglębszego uszanowania.

Dziś z rana o godzinie 12 N. Cesarzowa Jeymość *Marya*, Matka N. Cesarza *Alexandra* z Jego Królewską Wysokością W. Xiążęciem dziedzicznym Weymarskim i jego N. Małżonką, przybyła do miasta naszego, razem z Królem Jegomością, który na spotkanie jey wyjeżdżał do *Lindenau*, tu zaś z wielką uroczystością przyjętą została. N. Cesarzowa wysiadła w mieszkaniu Króla Jmci, tu zaś była na śniadaniu i w gronie rodziny Królewskiey bawiła się do godziny pół do trzeciey, poczém udała się w dalszą podróż do *Berlina*.

Francya.

(*z gaz. berl.*) *Paryż, dnia 15 grudnia.* Dnia 12 udzielił Król audyencyą Xięciu *Wellingtonowi*, a d. 13 Lordowi *Castlereagh*. Obadway wyjechali d. 14 do *Londynu*, Xiążę *Wellington* opoźnił bowiem 24 godzinami swóy wyjazd, dla widzenia się i rozmówienia jeszcze z Xiążęciem *Angouleme*, który tu d. 12 wieczorem powrócił.

Król doświadczył d. 12 lekkiego udręczenia podagry.

P. *Roy*, nowy minister skarbu, objąwszy swóy urząd, wyznaczył natychmiast kommissyą do rozpoznania stanu skarbu.

Papiery dochodowe spadły były d. 10 niespodzianie aż do 60. Każdy chciał przedawać a nikt kupować; Anglicy i Holendrzy starali się zbywać papiery te jak nayprędzey. Spekulanci sami pod sobą dół wykopali. Jednakże podniosły się papiery publiczne znowu do 63 a

dziś były nawet po 65. Ale mało jest sprawunków, każdy bowiem oczekuje końca tey burzy.

Hrabia *Forbin-Janson* miał otrzymać wolność powrócenia do Francyi. Jenerał *Excelmanns* i dwónastu innych mają bydź także wymazani z listy wygnańców.

Uczniowie szkoły woyskowey w *la Fleche* podnieśli przeciw swym przełożonym bunt, który przez uwięzienie i wysłanie ztamtąd 25 do 30 hersztów przytłumiony został. Drugi komendant przybył do *Paryża* dla uwiadomienia o tém ministra.

Izba deputowanych przystąpiła wczoray do wyboru 5 kandydatów na prezydentów. Dway członkowie PP. *Ravez* i *de Serre*, otrzymali dostateczną liczbę zdań. Dalsze zdania podzielone były między różnymi, w liczbie których, znaydowali się PP. *La Valette*, *Camille Jordan*, Xiążę *Broglio*, Hrabia *Dupont*, *Cardonnel*, *Royer Collard*, *Beugnot*, *Lafitte* etc. Powtórne głosowanie stanowić będzie względem ich losu.

(z *Korr. hamb.*) Pani *Catalani* opuściła zupełnie teteyszy teatr włoski, na którym 800,000 fr. stracić miała, i pojedzie z *Bruxelli* przez *Berlin*, *Warszawę*, *Moskwę* do *St. Peterzburga*.

Gdy Pan *Lafayette* przysięgę w Izbie deputowanych wykonywał, cała Izba, zdjęta ciekawością, powstała.

P. *Pons*, w *Marsyllii*, odkrył jeszcze drugiego planetę w konstelacyi wodnego węża.

Xiążę *Richelieu* był temi dniami na obiedzie u Xięcia *Talleyrand*.

Król wychodząc, po przewyborney mowie swey, z sali deputowanych, powiedział do przeprowadzających go deputowanych: „MPanowie, słyszeliście całe serce moje, a pewny jestem, że i wasze przeniknąłem.“

Ludność Francyi wynosi teraz podług naynowszego urzędowego podania, w 98miu departamentach, 29,327,388 głów.

Papiery nasze podniosły się na 65 fr. 50 cent.

Wysłanie czyli też wypędzenie wielu osób z wyspy ś. *Heleny*, ma bydź stosowne do planu przez samegoż *Bonapartego* w pewnych widokach ułożonego.

Gwardya narodowa do połowy ma bydź zmnieyszona, a na przyszłość z samych tylko obywateli osiadłych będzie się składała.

Skonfiskowano tu dzieło pod tytułem: „Wiek szesnasty w 1817 roku.“

Anglia.

(z gaz. *berl.*) *Londyn dnia* 18 *grudnia*. Podług listu otrzymanego z *Paryża* pod dniem 14 grudnia, na zgromadzeniu ministrów wszystkich mocarstw, d. 12 t. m., zgodzono się na przedłużenie terminu opłat od Francyi.

Kuryer z dnia 15go zawiera co następuje: „Dzisia rano biegały pogłoski nader ważne, o stanie wewnętrznym Hiszpanii. Nie mogliśmy jednak znaleśdź żadnego przekonania, jak dalece możemy wierzyć tym powieściom.”

Dnia 15 t. m. o kwadransie na dziewiątą zrana stracono trzech fałszerzów papierow bankowych *Driscolla*, *Waltera* i *Cashmana* (żyd).

Morning Chronicle ma wiadomość, że Anglicy, którzy sobie *Napoleona* widzieć życzyli, otrzymali pozwolenie gubernatora pod tym warunkiem, że mu rzetelnie doniosą, coby tam widzieli lub słyszeli. Bardzo niewielu przystało na dogodzenie swey ciekawości pod takim warunkiem.

(z *kor. hamb.*) Odkryto w *Londynie* nowego złodzieja w pudlu jednym. Pies ten tak był wyuczony: przychodzi do sklepu kupieckiego, siada na tylnich łapach i prosi chleba; jeżeli kto jest w sklepie, a jak tylko nikogo w sklepie nie widzi, natychmiast porywa sębami, co unieść może, i z tém ucieka.

Panna *Garnerin* przybyła z oycem swym do *Londynu*, dla odbycia podróży powietrzney.

Obadway kapitani wyprawy naszey do Bieguna-Północnego, *Ross* i *Buchan*, wydają opisanie swey podróży. Ludzi, których nowo odkryli, pokarmem, prócz ryby, jest ptastwo, które syrowo jedzą. Przywieziony Eskwimeyczyk, strzelając ze strzelby zatęgo nabitey, w ramię tracony został.

W *Nowym-Yorku* jest teraz 130,000 mieszkańców (w r. 1789 było 30,000); w *Filadelfii* 120,000, w *Baltimorze* 60,000, w *Bostonie* 40,000.

Z psów przywiezionych przez wyprawę do bieguna północnego, jeden dostał się do Xiężny *York*, a dwa Panu Józefowi *Banks*.

Znalazły się kleynoty koronne, o których zginieniu pisano: nie dostaje tylko dwóch sztuk, których Królowa codziennie używała: gwiazdy dyamentami sadzoney i wstęgi orderu podwiązkowego dyamentami sadzoney. Wnoszą, że sama Królowa musiała je złożyć w pewnym jakiém mieyscu.

W ministeryum mają zayśdź odmiany: Lord *Harrowby* pojedzie na posła do *Paryża*; Lord *Mulgrave* będzie prezydentem rady; a Lord *Wellington* będzie prezydentem wydziału artylleryjcznego.

Wielki Sędzia Anglii, Lord *Ellenborough*, umarł wieczorem ostatniey niedzieli. Był synem doktora *Law*, dawnieyszego biskupa *Carlisle*: zostawił żonę i siedmioro dzieci.

Poseł niderlandzki Baron *Fagel* ofiarował od Króla swojego Xięciu Rejentowi wielki krzyż orderu *Wilhelma*.

Wszyscy oficerowie wyprawy do bieguna wyższe otrzymali stopnie.

W *Dentford* różne okręta mnieysze miedzią pobijają, i następney wiosny mają bydź użyte do nowey wyprawy do bieguna.

Mianowany nasz poseł do Brazylii P. *Thornton* jest teraz w *Paryżu*.

Hiszpanija.

(z *korr. hamb*) *Madryt dnia* 24 *listopada*. Nasz *Wielki Inkwizytor*, który razem jest Spowiednikiem N. Pana, ogłosił w tych dniach następujący wyrok:

„W imie Przenayświętszey Tróycy! Gdy do wiadomości naszey doszło, że różne krążą dzieła, które do bezbożności, irreligii i buntow dążą, i gdy wiele na tém zależy, ażeby autorowie, drukarze i rozszerzyciele tych dzieł ukarani byli, przeto postanawia się, co następuje: osoby, posiadające niżey pomienione dzieła, mają bydź pociągnione do *Inkwizycyi*, i ukarane przynaymniey trzymiesięczném więzieniem i karą pieniężną 25 dublonow. Zakazane dzieła są: historya Inkwizycyi; uwagi nad przywróceniem zakonu jezuitów; teorya kortezów; potrzeba reprezentacyi narodowey; pieśni patryotyczne; trudności w obecnych czasach.” Większa część tych bezbożnych i buntowniczych pism wydrukowana została w języku hiszpańskim za granicą, i potajemnie do królestwa wprowadzona. Mają też bydź stosownie ukarane osoby utrzymujące zagraniczne dzienniki i gazety, w których zawarte są artykuły przeciw rządowi i urządzeniom Hiszpańskim.”

Dan w Madrycie dnia 19 listopada. Roku Pana i Zbawiciela 1818.

(podpisano): *Francisco Xavier Meir y Campilo.*

Gwardya bokowa królewska ma bydź powiększoną do 5000 ludzi i lepszą otrzymać płatę, aniżeli reszta woyska.

Donoszą z *Londynu* pod 18 grudnia, co następuje: „Z tego powodu, że Król Hiszpański, jak ma zwyczay, w każdey zimie na niejaki czas do *Escurial* wyjechał, alarmiści rozszerzyli tu pogłoskę o powstaniu w *Madrycie*. Gazety nasze (angielskie) wspominają też o spisku w Hiszpanii, do którego 60 osób ma bydź wplątanych. Z *Akwisgranu*, jak donoszą gazety nasze z Madrytu, przybył poslannik, który przywiózł własnoręczne pismo od Monarchów sprzymierzonych do naszego Króla, w którém przekłada się uczynienie niektórych odmian: dodają, że lud zgromadził się potém przed mieszkaniem posłannika i okazywał swą radość. Pogłoski innego jeszcze rodzaju, że w *Eskuryalu*, dokąd poseł angielski *Sir H. Wellesley* Królowi towarzyszył, smutne zaszły wypadki, są bez zasady.

Ameryka.

Dnia 4 grudnia w kawiarni *Loyds* otrzymano wiadomość, że okręt hiszpański *Laguayra*, z bogatym ładunkiem dostał się powstańcom i do *Margarity* zaprowadzony został.

Wolno Drukować. Ignacy Reszka Komit. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryodycznych.

Wilno dnia 27 Grudnia 1818 roku.

WILNO.

Rossya zawsze była przytułkiem niesczęśliwych, lecz dzisiay naysprawiedliwiey służy jey to imie, kiedy wysokie przykłady domu panującego wlały ducha dobroczynności w serca wszystkich poddanych. — Cudzoziemcy dotknięci nieszczęściem i niemogący znaleść posiłku w swojey własney oyczyźnie, udają się do tego kraju gościnności szukając pomocy, i nigdy się niezawodzą w swoich nadziejach — Doniosło pismo nasze niedawno o przybyciu tu nieszczęśliwego Jeorgianina *Chodzy Konstantego Dzudzy*, dzisiay nową podaje zręczność tkliwym sercom okazania miłości ku bliźnim. Nieszczęśliwy Grek sam przesłał do redakcyi naszey w języku Rossyyskim następujące o sobie doniesienie.

„Mieszkałem dotychczas w krainie Macedońskiey opływając w dostatkach i wygodach życia. Oyciec móy był Prezesem służby cywilney u naczelnika tey krainy; a brat móy i ja byliśmy także używani do pomocy w rządzie i administracyi przez tegoż naczelnika. Dom nasz otwarty każdemu, znajomy i głosny był wszystkim tamecznym okolicom. Nic spokoyności naszey, nic pomyślnego nie mięszało bytu; pędziliśmy dni spokoyne domierzając sprawiedliwości każdemu, i czyniąc dobrze ile tylko w naszey było mocy — Lecz jak szczęścia ziemskiego są krótkie i odmienne chwile! Sąsiad nasz niespokoyny Basza Albański oddawna usiłował zatruć spokoyność w cichych naszych siedzibach. Dokazał tego nareszcie, napadł na nas niespodzianie, i zawładnął całą naszą własnością. — Naczelnik zmuszony szukać ocalenia w ucieczce niedługo się chwiał w dokonaniu tego kroku rospaczy; wierni słudzy jego udaliśmy się za nim; lecz zachwyceni w drodze przez nieprzyjaciela, utraciliśmy wszystko, a nawet i skarb naydroższy, bo osobistą wolność — Okrutny najezdnik zabrał w niewolę matkę moją, żonę, dzieci, siostry i dwie córki brata mojego, które dotychczas jęczą w nayokropnieyszey niewoli u nieludzkiego Baszy. Pięć osób z rodziny mojey padło ofiarą pod ręką tyrana; inne nayokropnieyszych mąk doznają pod pretextem, że brat móy, będąc sekretarzem u rzeczonego Naczelnika, musiał zawładać w krytycznych okolicznościach jego skarbami. Tyran za wolność jego domagał się 40,000 piastrow. Nieszczęśliwy brat móy w ustawicznych zostając męczarniach utracił nakoniec rozum. — Niestety nie zna już on okropności stanu swojego; lecz ja czuję jeszcze i widzę całą moję i nieszczęśliwey rodziny niedolę: Zmnieyszył poźniey Basza cenę opłaty do 12,000 piastrow. Tkliwe serca złożyły już dla mnie 4,000 lecz pozostaje 8000; i za te, jedenaście niewinnych osób dźwigają jarzmo naycięższey niewoli. Oto jest pobudka która mnie sprowadziła do Rossyi, wyznającey jedną z narodem moim religiją. Opatrzony w świadectwa nayprzewielebnieyszego metropolity *Juninskiego* i innych znakomitych osób mojego kraju, równie też jeneralnego konsula Rossyyskiego będącego w Wołoszczyznie, jako też od naczelników Besserabii, udałem się do Moskwy, tam Nayjaśnieysza rodzina Cesarska okazała mnie względy swoje, a tkliwa na cierpienia ludzkości wspaniała szlachta Moskiewska opatrzyła mnie także. — Odebrawszy więc dobroczynne ofiary serc tkliwych w obu stolicach Rossyi, przybyłem do stolicy Litewskiey *Wilna*, w nadziei znalezienia również cnotliwych i miłosiernych osób, które idąc za przykładem Nayjaśnieyszey rodziny zdeymą okowy ugniatające moją rodzinę, a włożą na serce moje więzy drugiego rodzaju, więzy nierównie mocniey krępujące i nie już łzy goryczy i cierpienia, lecz słodkie, bo z uczucia wdzięczności pochodzące, wycisną."

Ktoby więc chciał należeć do dobroczynney ofiary, niech raczy ją przesłać do kantoru *Heymana*, w Wilnie.

Jan Sotyr urodzony Mecedończyk.

Ogłoszenia.

JPan August Gerke z familią swoją, synem Antonim lat sześć i córką Teofilą lat dziewięć liczącemi, na następujących Kontraktach w Kijowie 1819 roku, dadzą się słyszeć w wielkim Koncercie, w którym muzyka kompozycyi PP. Spohra, Duranowskiego i Pechatschek *exekwować będą.*

M. August Gerke avec sa famille, Antoin fils agé de six et Teophile fille, agée de neuf ans, au contracts suivants a Kijow l'an 1819 se sont proposés d'éxécuter un grand Concert, arrangé de musiques composées par MM. Spohr, Douranowski et Péchatschek.

Ogłoszenia po raz drugi i trzeci.

2. Z powodu wypuszczenia przez Radę mieską kowieńską, będącego w Kownie na rzece Niemnie mostu, w trzyletnią arędowną dzierżawę, na warunkach objawionych przy targach, które będą odbywać się w teyże radzie: pierwszy dnia 3, drugi 6, a trzeci 9 następującego miesiąca januaryi 1819 roku; ninieyszém obwieszcza się: iżby życzący wziąć w trzyletnią dzierżawę tego mostu, jawili się na terminy pomienione do miasta Kowna, do tameczney kowieńskiey rady z prawnemi ewikcyami. Dnia 19 xbra 1818 roku. *Sekretarz A. Łazarowicz.*

---

2 W domu Towarzystwa Dobroczynności, znayduje się do przedania mąka kartoflowa w nayprzednieyszym gatunku funt po zł. 1. — Uwiadamia się przytym, iż ktoby miał do zbycia skórki zajęcze, lub też popiol, oba te artykuły sprzedać może w domie Towarzystwa Dobroczynności.

---

2 Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego Ziem. Pttu. Wileń. w dacie niżey wyrażającey się zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową Ziem. Wilenską Stronie jest wydan:

Roku tysiąc ośmset ośmnastego mca decembra dziewiętnastego dnia. Przed aktami Ziem. Pttu. Wileńskiego stawając osobiście Star. Minka Treyda Wolfowna Chaymowa, i Nachama Beyla Wolfowna Hirszowa oświadczenie poniższe wpisać do protokułu podały którego wyrazy następne. Oświadczenie imieniem Star. Minki Freydy Wólfowny Chaymowey i Nachamy Beyli Wolfowny Hirszowey córek zeszłego Wólfa Judelowicza Jekisa, jako naturalnych sukcesorow przeciwko Star. Beyli Wolfowey Macosie jako frymarczącey majątek do sukcessyi należny zanasza się z następnego powodu po zeszłym niespodzianie z tego świata Wolfie Judelowiczu oycu żał. delatora pozostał majątek w wexlach, cerografach, inskrypcyjach, tradycyach, dekretach i zastawnych prawach, oraz w srebrze znaczney ilości, złocie, perłach, brylantach, miedzi, cynie, sukniach, futrze, pościeli, bieliźnie, i wszelkiego rodzaju ruchomości, a także we dworku z matką żałących się nabytym pod N. ośmset dwonastym i różnych znacznych tradycyynych possesyach w ogule na sto tysięcy zł. polskich wynoszący, obżał. Beyla Wólfowa nic niemająca z wniosku swego, za niejakimści testamentem w hebrayskim dyalekcie, jakoby w roku tysiąc ośmset szesnastym pisanym, nadstarczonym, w dyalekcie zakazanym, zformowanym cheyrymem, zapowiadającym, i z myśli ustaw kraju znaczenia mieć niepowinnym, zagarnąwszy wszelki fundusz, jakowy ze stopnia sukcessyi w schedach do żałących się przynależy nietylko że na inwentacyi urzędowey utaiła, ukryła, i nieokazała, lecz jeszcze za krzywdę potomstwa z wielu osobami, na których są dekreta otrzymane, i pod życie jeszcze żałących się oyca w skutkach z melierowane, sama jedna bez wiedzy potomstwa i opieki, jakby była iuż istotną i prawą Aktorką, w układy wchodzić przedsiębierze — Żał. delatorki jako sukcesorki, zapobiegając takim czynnościom obżał. macochy, ażeby przez takowy sposob fundusz niezostał zmnieyszony i majętność różnego rodzaju niebyła roztraconą, podają do wiadomości wszystkich wchodzić życzących w układy z samą jedną obżał., iż obżał. Beyla Wólfowa żadnego prawa niema do pozostałego majątku, że tenże majątek jaki pozostał, w schedach, do żałących się przynależy, że otrzymane dekreta i skutki onego przez zeszłego oyca żałących się niezmellorowane przechodzą do żał. jako sukcesorek, że wszelkie układy z obżał. Macochą czynione przyjętemi przez żałących się nie będą, że więc nikt nieodważył się wchodzić w umowy z obżał, anitéż od jey nabywać srebro, złoto, perła, brylanty i dalsze rzeczy, przez niniéysze oświadczenie ostrzegają i do gazet Kuryera Litewskiego takowe zamieścić deklarują — U tego oświadczenia podpisy aktorek w protokule następne: Minka Freyda Wólfowna, Nachama Beyla Wólfowna.

Zgodziłem z xięgami Jan Złenkowicz Ziem. Wil. Reg.

)1(

2 *Na końskim targu w domu JP. Zawela znayduje się do sprzedania kareta.*

---

2. *Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego Sądu Ziem. Pttu Wileń. w dacie niżey wyrażającey się zapisanego, et eodem pod pieczęcią urzędową Ziemską Wileńską stronie żądającey jest wydan.*

R. 1818 mca xbra 23 d. Przed aktami Ziem. Pttu Wil. stawając osobiście Star. Heyle Hercykowicz Hurwicz Obyw. Olszański oświadczenie poniższe ku wpisaniu do protokułu podał, którego treść następna — Oświadczenie imieniem Star. Heyle Hercykowicza Hurwicz Obyw. Olszańskiego czyni się z następnego zdarzenia i oto: postrzegając oświadczający u niektórych osob, na załączającego przysposobione wexle i cerografy; a chcąc takowemu bezprawiu zapobiedz, i usprawiedliwić się z fałszywych a napastnych pretensyy, innego celu nieznayduje, jak tylko każdego do siebie ścielącego pretensyą (przez niniejsze oświadczenie) do Grodu Oszmiań. na rozprawę wezwać — (wyłączając jednak JXiędza Mogilnickiego Gwardyana Olszań. JW. Wołka b. Prezydentą Oszm., synów moich obligi i żonie mojey za posag reformę daną, oraz z Hirszem Chanonowiczem z Bakszt kontrakt zawarty., akceptuję i na rozprawę niewzymam) i aby od daty niniejszey (oprócz wyżey wyrażonych osób) każdy pretensor do dnia 1 februaryi 1819 roku jawił się na rozprawę w tymże Sądzie Grodz. Oszm. zastrzegam. A jeśliby w przeciągu wyż określonego terminu niezgłosił się i niestawał na rozprawę w oznaczonym mieyscu, że po upłynionym już terminie oświadczający z nikim nie będzie miał sprawy u żadnego sądu i prawa, ze żadnym dokumentem i cerografem (choćby i akta przez oświadczającego były wydane) zapowioda, — Postanawiam i oto: że od daty niniey. szey. przy zawieraniu jakichkolwiek tranzaktow, z ludźmi różnego wyznania; nie kto inny powinien bydź świadkiem czyli pieczętarzem jak tylko: przez ruskich, polskich i innym jakimkolwiek dyalekcie dokumentach, W. Piotrowicz Regent Grodzki Oszmiański i W. Zakrzewski Regent Ziemski tegoż Pttu, a przy zawieraniu hebrayskich dokumentow i wydaniu cerografow, Star. Mendelowicz Rabin Olszań. z Kantorem tegoż kahału, albo Starozak. Icko. Chaimowicz Rabin Wołżyński z szkolnikiem Wołżyńskim, w przeciwnym zdarzeniu; gdyby ktokolwiek czy w Polskim, Rossyyskim, Żydowskim i jakimkolwiek dyalekcie po niniejszym ogłoszeniu zawierane i wydane przeze mnie bez świadectwa (choć jednego) powyżey wyrażonych osob w późnieyszym czasie okazał dokumenta: te wszystkie, że nie będą przeze mnie akceptowane ogłaszam. A z fabrykantami na moje imie obligow że będę mieć rozprawę i kar u Sądu Grodz. Oszmiań. prawem przepisanych prosić niezaniedbam oświadczam się, i takowe oświadzenie do gazet Kuryera Litt. dla uwiadomienia wszystkich moich pretensorow oddać jak nayrychley determinuję. U tego oświadczenia podpis w protokule w hebrayskim języku przy tłumaczeniu polskim następny. Heyle Hercykowicz Hurwicz obyw. Olszański.

Zgodziłem z Protokułem Jan Zienkowicz Ziem. Wil. Reg.

---

2. *Pobierający pensyą inwalidów z kassy Gymnazyalney Wileńskiey po rubli srebrnych siedmdziesiąt pięć rocznie JJXX. Ignacy Hrebnicki i Michał Lorkowski żyć przestali; pierwszemu z nich pozostaje w kassie należność za tercyał i miesiąc jeden; drugiemu zaś za miesiąc jeden i dni dziesięć przypadająca: wzywają się przeto sukcessorowie wspomnionych Inwalidów, aby opatrzeni przyzwoitemi dowodami przybywali rychło dla odebrania przypadającey na nich w kassie pozostałości.*

---

3. *Rząd Guberski Wileński, Ukazem od 30 nowembra idącego roku 1818 datowanym dla wyprowadzenia w majątku Kuciszkach w powiecie Upitskim sytuowanym, w sprawie o dopełnionych nad zeszłym podkomorzym Józefem Straszewiczem podstępach, oszukaniach i nadużyciach, w skutek przedpisania Rządzącego Senatu, wykomenderowawszy nas niżey wyrażonych urzędników, w porządku obwieszczenia naszego zjazdu do Kuciszek i uwiadomienia o tym wszystkich pretensorów, do majątku rzeczonego Straszewicza ubiegających się, przedpisał uczynic potroyną w Gazecie Kuryera Litewskiego awizacyą. Spełniając więc w tym przedmiocie postanowienie Rządu Guberskiego, awizujemy przez Gazetę, że dla zaskutecznienia w sprawie wyrażoney śledztwa, zjazd nasz do majątku w Upitskim Pcie Kuciszek zadeterminowaliśmy na dzień 1 februaryi następującego 1819 roku, z tego powodu wszyscy pretensorowie do majątku zmarłego Józefa Straszewicza raczą przystąpić ze wszelką gotowością i należytym porządkiem. Dat dnia 17 decembra 1818 roku. Wincenty Chalecki Asses. Sądu Gł. Lit. Wileń. 2 Depar. Bogusław Mikulicz Prezydent Ziem. Wiłkom.*

---

3. *Niżey podpisany dla dopełnienia satysfakcyi kredytorom oyca swojego zeszłego JW. Janusza Hrabiego Tyszkiewicza Jenerała b. woysk Polskich i własnym, lubo dobra na się spadłe na taxę i exdywizyą oddałem, i chociaż po niepraktykowaney zwłoce, a tym samym znacznym uszczupleniu funduszu exdywizorski dekret został ogłoszony, od którego założyłem do Sądu Gł. Litew. Wileń. 2go Departamentu appelacyą, popierając zaś oną tak z kredytorami, jako też i z osobami Sąd Exdywizorski składającemi, całą sprawę do Sądu Gł. Litew. Wileń. 2go Departamentu przeniosłem, gdzie w niebawnym czasie przywołania aktoratu spodziewam się, gdyby więc polokowani kredytorowie na majątkach zeszłego Janusza Tyszkiewicza tak w gubernii wileńskiey, jako też i w mińskiey, przewidując niezawodną melioratią wyroku exdywizorskiego, lasy przez tenże sąd, za bezcen powydzielane, szczególniey w Srzedniku w powiecie rosieńskim leżące, to na wyrobienie drzewa towarnego, to na wycięcie achtelow z różnemi osobami kontraktow nie zawierali, i tychże lasow nie niszczyli, postanowiłem tym niniejszym ogłoszeniem zawiadomić Publiczność, że z lokatoriuszami zeszłego Janusza Tyszkiewicza a pryncypalnie z JW. Michałem Giełgudem Marszałkiem Nadwor. W. X. Litew. i jego małżonką, nim finalna nie nastąpi rozprawa, nikt wchodzić w umowę o wyrobek lasu nie może, do zatamowania takowego wyrobku drzewa, onego wywozki i spławu, a tym samym do zatrzymania skutkow kontraktow, wszelkie prawne będą przedsięwzięte środki, w przeciwnym bowiem, zdarzeniu wchodzący w kontrakta wszelką stratę sobie przypisać będą powinni i jeszcze mnie dadzą pobudkę na własnych ich funduszach zadyzolacyą i wycięcie lasow szukania repetycyi. Dnia 20 grudnia 1818 roku.*

Stanisław Hrabia Tyszkiewicz.

---

3. *Excerpt oświadczenia z protokułu Sądowego Ziem. Powiatu Wileńskiego w dacie niżey wyrażającey się zapisanego et eorundem pod pieczęcią Ziemską tegoż Pttu. jest wydan.*

Roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca decembra ośmnastego dnia. Przed Sądem Ziemskim Pttu. Wileń. stawając osobiście WJPan Wincenty Pietkiewicz Adwokat subsell: Wileń. oświadczenie wpisać do protokułu podał następnie pisane: oświadczenie w imieniu W. Elżbiety z Horodeńskich pierwiey Trapowey dziś Pietkiewiczowey Deputatowey na WW. Józefa i Kunegundę z Trapow Kolinskich zanosi się z następnego powodu — Ponieważ zeszły Antoni Trap własnoręcznym zapisem dla żony swojey żał. przeznaczywszy z dobrych skłonności czer. zł. cztery tysiące, oparł je na majątku swoim, Preciuny zwanym w Wileń. Powiecie położonym, a dopiero się daje słyszeć, iż obżał. rzeczone Preciuny komuś wiecznością wybyli, jeżeli więc tak jest, że żał. na tym majątku sobie hypotekowaney summy poszukiwać będzie, niniejszem oświadczeniem zapowiada, jeżeli zaś jeszcze Preciuny nie wybyte aby się nikt o nie w układ z obżał. niewchodził, ponieważ żał. summą czer. zł. czterma tysiącami są obciążone, pod procederem zostają, temże oświadczeniem zastrzega. U tego oświadczenia podpis w protokule następny. — Do podpisania proszony Wincenty Pietkiewicz Adwokat Subsell. Wileńskiego.

Zgodno z protokułem Jan Zienkowicz Ziemski Wileń. Regent.

---

3. *W domie Prezydenta Daniela Buczynskiego na końskim targu obok klasztoru WWPP. Bosaczek pod N. 261. sytuowanym, oddają się do najęcia pokoje z meblami i dalszemi przynależnościami, wygodami, na półroku i na rok, cena półroczna rubli srebrem 375 a na cały rok rubli 700 takowe pokoje można rozdzielić na trzy części; to jest pierwsza część obeymuje paradne schody, przedpokoy, salę gościnną, pokoy sypialny, gabinet, garderoba, bufetny pokoy, kuchnię czeladną, trzy sklepy, wozownią i staynią na 6 koni, za które pokoje można wziąść na rok 550. Druga część składa się z pięciu pokojow i kuchni za które na rok rubli 200, i trzecia część zaymuje trzy pokoje bez kuchni, jakowe dostać można na rok za rubli sto. Chcąc takowe pokoje widzieć lub nająć mogą codziennie od godziny 9, aż do 12 ranney, z tem się udawać mogą do Murgrabiego tego domu.*

Wyjeżdżają za granicę.

Do Lwowa WWJPanowie Wincenty i Aniela Uszakowscy Rotmistrzowie Orszańscy.